

Jak wyglądało życie w haremie?

5 października 2016

Harem sułtanów osmańskich nie był wyłącznie przybytkiem rozkoszy. Stanowił też ważny element dworskiej polityki, a niektóre niewolnice miały szansę na najwyższe, państwowe godności.



Harem sułtana był niedostępny dla oczu obcych, fascynował, rozpalał wyobraźnię. Wszystko, co dotyczyło prywatnego życia władcy, urastało do rangi legendy, która działała na wyobraźnię. Piękne nagie kobiety na obrazach były jedynie wytworem europejskiej wyobraźni. Jaka była rzeczywistość mitycznego haremu?

Pałac sułtański górował nad Stambułem. Świat wewnątrz niego był zamknięty na otoczenie, miał kształt trójkąta, o dwóch bokach położonych od strony morza i jednym od strony miasta. Saraj był podzielony na cztery dziedzińce. Dostęp do każdego z nich miała wąska grupa ludzi. Na dziedzińcu pierwszym i drugim znajdowały się oficjalne budynki – tutaj urzędowały służby rządowe. Dziedziniec trzeci i czwarty to prywatna część pałacu wraz z haremem. Dostęp tam mieli tylko mieszkańcy i zaufani

ludzie sułtana.

Harem, mieszczący się na czwartym dziedzińcu, składał się z pomieszczeń zbudowanych w różnym stylu. Drzwi tam wiodące były ściśle strzeżone. Pierwsze w kolejności były apartamenty sułtanki matki (valide, sułtan), która zarządzała tą częścią pałacu oraz wyrażała zgodę na wstęp do haremu. W następnej kolejności znajdowały się dwu- trzypiętrowe budynki zamieszkiwane przez żony i konkubiny sułtana. Nie wiadomo ile kobiet przebywało jednorazowo w tej części saraju. Bejazyd II w 1499 roku miał w haremie Topkapı dziesięć dziewcząt, a w Starym Pałacu osiemdziesiąt. W każdej komnacie stały trzy, cztery łóżka, a dziewczyny poddawane były ostrej selekcji, aby wybrać tylko te najlepsze dla władcy.

HAREMOWA EDUKACJA

Służące matki sułtana i matek dzieci sułtańskich nie musiały mieszkać w haremie. Część kobiet, niebędących konkubinami sułtana, miała za zadanie ukończyć haremową szkołę, aby następnie uczyć dziewczęta z zamożnych rodzin, które w przyszłości miały zostać żonami absolwentów szkoły Pałacowej. Do 1582 roku harem podlegał białym eunuchom, później biali eunuchowie usługiwali w męskiej części pałacu, a ich miejsce w haremie zajęli czarni eunuchowie. Zarządca haremowych eunuchów nosił tytuł Kızlar Ağası. Dziewczęta oraz paziowie nazywani byli kul, traktowano ich raczej jako członków dużej rodziny sułtana, a nie niewolników. Eunuchowie, którym podlegał zarówno harem jak i szkoła pałacowa, zgłaszali absolwentów obydwu szkół pasujących do siebie, jako małżonkowie.

Nowicjuszki zaraz po przybyciu rozpoczynały naukę. Przysługiwało im miejsce w sali sypialnej z pośłaniami rozścielonymi pod ścianą. Podzielone były na grupy 10 osobowe, a nadzór nad każdą z takich grup sprawowała starsza kobieta. W sypialni cały czas paliło się światło, aby pilnować cnotliwości dziewczyn. Pobierały one lekcje religii, śpiewu, gry na instrumentach, tańca, deklamowania wierszy, były

nauczane także sztuki miłosnej. To był pierwszy etap nauki. Te, które ukończyły go pomyślnie, uczyły się czytania, pisanie i opowiadania historii. Plotki głosiły, że każdego wieczora odczytywały jedną z „Baśni tysiąca i jednej nocy”.

Część dziewczyn odpadała na etapie edukacji. Nowicjuszki, które pozytywnie przeszły ten poziom, czekał kolejny szczebel w haremowej hierarchii. Zostawały gözde, czyli uprzywilejowane. Sułtan widywał je, a czasem nawet miał już z nimi jakiś kontakt. Były one piękne i znakomicie wykształcone. Pozostawały dziewicami, ale były już kształcone w sztuce miłości. Można powiedzieć, że stanowiły grupę starannie wyselekcjonowanych dla sułtana kobiet. Kolejnym poziomem była elitarna grupa ikbal/hassodalik, czyli kobiety, które władca wybierał coraz częściej. Tutaj rozpoczynała się walka o władzę i wpływy. Inne kobiety stawały się rywalkami. To one miały szansę trafić na szczyt – musiały „jedynie” zajść z padyszachem w ciążę i urodzić mu potomka, najlepiej syna.

HAREM ZACHODNIMI OCZAMI

Sytuację w haremie tak opisuje Theodore Spandugino w La genealogie du Grant Turc z 1519 roku: „(...) Zawsze pozostają zamknięte w tym saraju, a gdy sułtan ma z nimi kontakt wówczas te, które zachodzą w ciążę, stają się obiektem dużo większych honorów niż pozostałe, które gdy już dadzą sułtanowi rozkosz, wydawane są za mąż, toteż codziennie kilka z nich opuszcza harem, a kilka nowych do niego przybywa.”

Dziewczęta sypiające z sułtanem otrzymywały do dyspozycji pokoje, kucharki, niewolnice oraz własnego eunucha. Jeśli urodziły córkę, przenosiły się do większego apartamentu i przysługiwało im miano matki córek (Hasseki Kadın), miały prawo wyjść za mąż po śmierci sułtana, dostawały pokaźną pensję. Jeśli urodziły syna, który nie był najstarszym otrzymywały tytuł Hasseki Sultan, czyli matka młodszych synów, jeśli syn umarł były one oddalone z haremu i nie mogły ponownie wyjść za mąż.

Baș Hasseki była matką najstarszego syna, gdy umarł byłaby pośpiesznie oddalona z pałacu. Jeśli przeżył, zostałaaby dożywotnio główną księżną, a gdy jej syn wstąpił na tron stawała się Valide Sultan i rządziła haremem. Jeśli Valide przeżywała swojego syna zostawała odesłana do Starego Pałacu, gdzie była otoczona opieką, ale pozbawiona funduszy państwowych.

Thomas Dallam, który przywiózł sułtanowi Muradowi organy wodne w darze od królowej angielskiej Elżbiety I, został wpuszczony na Czwarty Dziedziniec, co pozwoliło mu zobaczyć dziewczyny grające w piłkę w pałacowym ogrodzie. Opisuje je w następujący sposób: Dziewczęta były piękne, miały splecione włosy, na ich głowach były małe złote czapeczki, nosiły też naszyjniki z pereł, broszki i kolczyki. Ich ubrania były z najlepszych materiałów. Atmosferę tam panującą przypomina bardziej zakon niż burdel. Dziewczęta strącały eunuchom turbany z głów i popychały ich do ogrodowej sadzawki, jednocześnie zachowując zasady ciszy.

TRUDNE ŻYCIE ODALISKI

Harem wypełniony był pięknymi, młodymi kobietami, które sułtan albo nabywał albo dostawał w prezencie. Pochodziły one z różnych stron świata. Za szczególnie piękne uważano m.in. Europejki i Czerkieski. Od XVI wieku utrwalił się zwyczaj, że sułtan, odwiedzał wybrankę wczesnym rankiem lub zawiadamiał ją o swoim wyborze listownie, aby przez cały dzień zdążyła się przygotować. Robiła to w specjalnej komnacie. Tłum służących dbał o jej atrakcyjność. Jedne zaplatały włosy, inne zakładały piękne ubrania, nacierały wybrankę wonnościami, a nawet nakładały na jej zęby trzonowe specjalną pastę, aby miała przyjemny, słodki oddech.

To kobiety miały o niego zabiegać, być usłużne. Na zachodzie krążyła nawet plotka, że miały pełzać i czołgać się u stóp pańskiego łóża. Bardzo ważne było przestrzeganie haremowej dyscypliny. Za zuchwałość kobietom groziły kary oraz bicie.

Jeśli to nie przynosiło rezultatu za karę były odsyłane do Starego Pałacu, a ich oszczędności konfiskowane. W konsekwencji nie mogły liczyć ani na zamążpójście, ani na inny rodzaj godziwego życia w przyszłości.

Kobiety oskarżone o czary, czy o to, że zdradziły sułtana (bez względu na to czy zdradziły z kobietą czy z mężczyzną) pakowane były do worka i wrzucane do Bosforu.

Pośrednikiem między sułtanką matką, kobietami i sułtanem był zarządca haremu. Swoją zręczną polityką mógł zwrócić uwagę sułtana na daną kobietę, za co oczekiwał odpowiedniej zapłaty. Aby móc podsuwać władcy nowe odaliski, sułtanka matka sprzymierzała się z zarządzającym haremem. Wybierali oni kandydatki najbardziej dla nich wygodne, które jeśli nie odwdzińczyły się odpowiednio zostawały zgładzone lub po cichu usunięte do Starego Pałacu.

arem od wieków fascynował. W głowach podróżników i artystów pojawiały się wyobrażenia o rzeszach pięknych, nagich kobiet i wielogodzinnych orgiach. Harem sułtański do dziś kojarzy się z powabnymi kobietami na obrazach. Pod wpływem tak popularnych tureckich seriali to wyobrażenie się tylko potęguje. Myśląc „harem” widzimy przepych, Roksolanę, miłość i intrygi, piękne suknie i walkę o władzę. Nie zdajemy sobie sprawy, że większość mieszkanek haremu władcy nigdy nie spotkała. Częściej były ubrane po chłopięcemu, a nagość była tematem tabu. Wyobrażnię współczesnych i naszą pobudzają bardziej nasze fantazje niż rzeczywistość.

Autorstwo: Karolina Wanda Olszowska

Ilustracja: Henriette Browne („A Visit: Harem Interior”, 1860 r.)

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Dallam Thomas, „The Diary of Master Thomas Dallam 1599 –

1600", [w:] J. T., Bent (red.), „Early Voyages and Travels in the Levant”, Londyn 1925.

2. Goodwin Goodfrey, „Prywatny świat kobiet ottomańskich”, Warszawa 2008.

3. Mantran Robert, „Stambuł w czasach Sulejmana Wspaniałego”, Warszawa 2014.

4. Schick Irving Cemil, „Seksualność Orientu. Przestrzeń i Eros”, Warszawa 2012.

5. Spandugino Theodore, „La genealogie du Grant Turc”, Paryż 1519.

6. Şimşirgil Ahmet, „Valide Sultanlar ve Harem. Osmanlı'nın Sır Dünyası”, Istanbul 2014.

7. Winterberg Yury, „Słynne metresy, czyli tajna władza kobiet”, Katowice 2009.